Rok 2012

Walne Zebranie Sprawozdawcze Koła PZW w Suchedniowie

Otwarcia zebrania dokonał Prezes Koła kol. **Mieczysław Ciszewski**. Powitał zaproszonych gości w osobach – przedstawiciela ZO PZW w Kielcach kol. **Jana Adamczyka**, wiceburmistrza UMiG Suchedniów **Stanisława Kanię**, komendanta powiatowego SSR **Jacka Gadomskiego**, kierownika OSiR **Rafała Lorentza** oraz pozostałych zebranych. Stan obecnych na zebraniu wynosił 31 osób. Minutą ciszy uczczono wędkarzy, którzy zmarli w okresie minionego roku. Na prowadzącego zebranie kol. **Mieczysław Ciszewski** zaproponował kol. **Jerzego Fąfarę**, zaś na sekretarza kol. **Piotra Konefała**. Kandydatury zostały zaakceptowane przez zebranych jednogłośnie. Przewodniczący zebrania przedstawił proponowany porządek obrad, który ujęto w następujących punktach:

1. Zagajenie.
2. Wybór przewodniczącego i sekretarza.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Odczytanie i przyjęcie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia.
5. Sprawozdanie z działalności Zarządu Koła.
6. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej i jej wnioski.
7. Sprawozdanie Sądu Organizacyjnego.
8. Dyskusja nad złożonymi sprawozdaniami.
9. Uzupełnienie władz Zarządu Koła.
10. Uchwalenie planu pracy Zarządu, planu działalności sportowej oraz przyjęcie preliminarza budżetowego.
11. Wolne wnioski.

Prezes Koła kol. **Mieczysław Ciszewski** odczytał protokół z ostatniego Walnego Zebrania Sprawozdawczego oraz Sprawozdanie z działalności Zarządu Koła za rok 2011. Przedstawione dokumenty zostały jednogłośnie przyjęte przez zebranych. Zgromadzeni wędkarze mieli okazję zapoznać się ze sprawami dotyczącymi organizacji działalności sportowej, ochrony środowiska naturalnego, gospodarki rybackiej oraz finansowej. Omówiono między innymi zeszłoroczne zarybienia wód podlegających opiece suchedniowskiemu Kołu, do których zalicza się rzeka Kamionka, zalew suchedniowski i zbiornik Jaśle. W sprawozdaniu wyrażono również dezaprobatę wędkarzy w związku z działaniami prowadzonymi przez władze MiG wokół zalewu w Suchedniowie wzdłuż rzeki Kamionki. W szczególności chodziło tu o nadmierną wycinkę drzew w górnym odcinku rzeki oraz wywóz gliny z budowy trasy S7 nad brzegi Kamionki. Stan członków koła na koniec roku 2011 wyniósł 402 wędkarzy.

Następnie przewodniczący zebrania poprosił kolegów **Stanisława Brzezińskiego** Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej oraz **Tadeusza Turskiego** Przewodniczącego Sądu Organizacyjnego do przedstawienia sprawozdań ze swojej działalności. Przewodniczący KR stwierdził prawidłową działalność pracy Zarządu Koła pod względem finansowym i organizacyjno-sportowym przedstawiając zebranym szczegółowe kwoty przychodów, wydatków i pozostałej sumy na rok bieżący. Następnie kol. **Tadeusz Turski** przedstawił sprawozdanie z pracy Sądu Organizacyjnego, po czym poddał zebranym odczytane sprawozdania do akceptacji. Zebrani przyjęli odczytane dokumenty jednogłośnie.

W dyskusji nad złożonymi sprawozdaniami jako pierwszy głos zabrał kol. **Mateusz Bolechowski** z pytaniem do prezesa Koła czy zgodnie ze złożoną

obietnicą na ubiegłym zebraniu sprawozdawczym sprawdził czy możliwe jest powołanie ponadnormatywnych służb policyjnych w celu ochrony wód Koła przed kłusownikami. Prezes Koła stwierdził, że współpraca z policją nie jest łatwa, co potwierdził kol. **Jacek Gadomski** przytaczając przykład z posiedzeń Powiatowej Straży Rybackiej na które niejednokrotnie przedstawiciele policji byli zapraszani, lecz ani razu się nie pojawili. Prezes Koła dodał, że w większości przypadków kłusownikami są ludzie, z których ciężko jest ściągnąć jakąkolwiek karę pieniężną, gdyż są niewypłacalni.

Następnie głos zabrał kol. **Tadeusz Turski** wyrażając duże niezadowolenie z powodu zignorowania wniosku do Zarządu Okręgu w Kielcach w sprawie podpisania porozumienia z Tarnowem sporządzonego na ubiegłorocznym zebraniu sprawozdawczym. Brak odpowiedzi na pismo nie pozwoliło Zarządowi Koła PZW w Suchedniowie odwoływać się do Zarządu Głównego w tej sprawie.

Kolega **Mateusz Bolechowski** poinformował wędkarzy o założonym w minionym roku Towarzystwie Przyjaciół Rzeki Kamionki, które pozyskało pieniądze na zakup narybku pstrąga w ilości przekraczającej 6000 sztuk oraz dwukrotnie zorganizowało sprzątanie brzegów rzek.

Przewodniczący zebrania udzielił głosu przedstawicielowi ZO w Kielcach kol. **Janowi Adamczykowi**. Przedstawiciel ZO przywitał zgromadzonych wędkarzy a następnie przedstawił jak prezentuje się nasze Koło w Okręgu Kieleckim. Nadmienił, że wszystkie pisma docierały na czas oraz, że w zakresie działalności sportowej zdobyliśmy 3670 punktów uzyskując tym samym V miejsce w grupie kół od dwustu do pięciuset członków. Kol. Adamczyk poinformował również, że wniosek o nadanie odznaczenia kol. **Waldemarowi Działakowi** został rozpatrzony negatywnie. Nasze Koło w zakresie działalności z młodzieżą zdobyło 126 punktów i uplasowało się na X miejscu. Przedstawiciel ZO dodał również, że spadek liczebności członków PZW jest tendencją ogólnopolską. Będąc przy głosie poinformował zebranych o zmianach w porozumieniach międzyokręgowych, które dotyczą wędkarzy z naszego okręgu.

Zebrani zadawali pytania przedstawicielowi ZO oraz składali prośby o poruszenie konkretnych tematów na posiedzeniach Zarządu Okręgu w Kielcach. Jako pierwszy głos zabrał kol. **Zbigniew Mazuchowski** apelując do Zarządu Okręgu o dostosowanie ilości okręgów do aktualnego podziału administracyjnego. Obecnie na 16 województw mamy 47 okręgów – dodaje. Zebrani wędkarze poparli jego apel.

Kol. **Mateusz Bolechowski** poprosił Przedstawiciela ZO o podjęcie większych działań w temacie ochrony wód, gdyż Zarząd Okręgu zarybia wody, ale nie dba o nie. Brakuje ochrony przed kłusownikami, prowadzącymi prace budowlane i ściekami.
Po zakończonej dyskusji nad sprawozdaniami dokumenty te zostały zaakceptowane przez zebranych.

Przewodniczący zebrania poprosił o zabranie głosu przedstawiciela UMiG wiceburmistrza **Stanisława Kanię**. Burmistrz podziękował za zaangażowanie w pracę z młodzieżą, a w szczególności za organizację cieszących się co roku dużą popularnością zawodów wędkarskich organizowanych z okazji Dnia Dziecka pn. „Zabawy z Wędką”. Podziękował również za zaangażowanie w utrzymywanie

czystości i porządku wokół naszego zbiornika i rzek płynących przez nasze miasto. Pierwsze pytanie do burmistrza padło z ust kol. **Ryszarda Tusznio**. Pytał on jakie zamiary mają władze naszego miasta wobec nieczystości gromadzonych nad rzeką za kościołem, które leżą w granicach 50 metrów od siedziby Urzędu. Jeden z wędkarzy dodaje, że taka sama sytuacja ma miejsce w lasku nad zalewem w okolicach stacji PKP.

Odnosząc się do poprzednich wypowiedzi Burmistrz zapewnił, że od 1 stycznia 2013 roku każdy mieszkaniec gminy obciążony będzie stałą opłatą w granicach od 5 do 10 zł, w zamian za odbiór wszelkiego rodzaju odpadów z posesji mieszkańców. Doprowadzi to jego zdaniem do zaprzestania wywozu śmieci na tereny leśne, czy do kontenerów znajdujących się przy cmentarzu, bo mieszkańcom nie będzie się opłacało tego robić.

Następnie głos zabrał kol. **Tadeusz Turski** występując do Burmistrza z prośbą o umiejscowienie nad zalewem koszy na śmieci, bowiem paliki na worki na śmieci porozstawiane przez wędkarzy zostały zdemontowane podczas podwyższania grobli.
W odpowiedzi Burmistrz zapewnił, że jak tylko stopnieją śniegi brzegi zostaną posprzątane,
a nad brzegiem zalewu zostaną ustawione stojaki pod worki na śmieci. Nie zostaną natomiast umieszczone kosze ponieważ ludzie podrzucali by do nich swoje śmieci, jak miało to miejsce przy osiedlowych koszach – argumentował Stanisław Kania przytaczając przykład jednego z mieszkańców, który prosił o zdemontowanie kosza spod swojego bloku. Ponadto poinformował zebranych, że cały proceder podwyższania grobli odbył się prawie bezpłatnie. Głos zabrał kol. **Ryszard Tusznio** twierdząc, że większą szkodą jest wyrzucenie śmieci do lasu, czy nad wodę niż podrzucenie ich w okolice kosza. Przedstawiciel UMiG poinformował zebranych, że studenci WSH Kielce z kierunku urbanistyka mają opracować koncepcję zagospodarowania terenów wokół zalewu, która prawdopodobnie zostanie wdrożona w roku 2015. Burmistrz wyjaśnił zebranym dlaczego pobliski zalew w Mostkach mógł zostać wyremontowany, a nasz suchedniowski nie. Pieniądze przeznaczone na remont zalewu w Mostkach pochodziły z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich przeznaczonego dla obszarów wiejskich. Natomiast jeśli chodzi o rewitalizację zalewu w Suchedniowie do Urzędu Marszałkowskiego został złożony wniosek jednak zabrakło pieniędzy unijnych na zrealizowania tego przedsięwzięcia.

W temacie związanym z zaśmiecaniem brzegów głos zabierał kierownik OSiR **Rafał Lorentz** wyrażając niezadowolenie z powodu pozostawiania przez wędkarzy śmieci na terenie łowiska, nieopodal kąpieliska. Dodał on, że są to również wędkarze miejscowi. Kolejnym problemem są wędkarze łowiący metodą spinningową na terenie Ośrodka OSiR, a w szczególności w okolicach plaży i kąpieliska. Zrywając błystki, które opadają na dno kąpieliska stwarzają zagrożenie dla przebywających w wodzie plażowiczów.

Kolejne pytanie do przedstawiciela UMiG padło ze strony kol. **Mateusza Bolechowskiego**. Pytał on czy władze mają zamiar w bieżącym roku przeprowadzać jakiekolwiek działania związane z wycinką drzew nad brzegami rzeki, jak to miało miejsce w roku ubiegłym. Burmistrz zapewnił, że do takich działań nie dojdzie, a te które miały miejsce w roku ubiegłym były konieczne ze względu na zagrożenia powstałe przy posesjach leżących wzdłuż rzeki. Zdaniem przedstawiciela UMiG prace te wykonane były na wniosek poszczególnych mieszkańców i wycięto tylko te drzewa, które faktycznie stanowiły zagrożenie.

Kolejnym tematem poruszonym na zebraniu przez kol. **Tadeusza Turskiego** były rejestry połowów. Kierując swoją wypowiedź do przedstawiciela ZO kol. **Jana Adamczyka**, kol. **Turski** stwierdził, że tylko nieliczni wędkarze rzetelnie wypełnią rejestry połowów, a duża część oddaje je niewypełnione, co skutkuje zmniejszonymi przydziałami zarybień. Dla przykładu podaje nadmierną ilość jazia, która co roku zostaje nam przydzielana, a której tak naprawdę nie potrzebujemy, w przeciwieństwie do innych gatunków – podkreśla. W odpowiedzi kol. **Jan Adamczyk** twierdzi, że rejestry połowów są wymogiem Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie i Warszawie, a temat ten był wielokrotnie i nieskutecznie poruszany na posiedzeniach ZO.

Kolejnym punktem zebrania było uzupełnienie władz Koła. Prezes Koła kol. **Mieczysław Ciszewski** poinformował zebranych o rezygnacji kol. **Lucjana Wrońskiego** ze względu na stan zdrowia. Jednocześnie zaproponował dwie kandydatury na członków Zarządu Koła kol. **Michała Łubka** oraz kol. **Krzysztofa Działaka**. Kandydaci wyrazili zgodę, a kandydatury zostały przyjęte jednogłośnie.

W wolnych wnioskach głos zabrał kol. **Sławomir Kotwica**. Stwierdził on, że mapy porozumień są nieprecyzyjne, nie zawierają miejscowości pozwalających zlokalizować dokładny przebieg granic poszczególnych okręgów, co kompletnie

utrudnia wędkarzom dotarcie do prawidłowej informacji na temat obowiązujących przepisów i zaostrzeń na danym łowisku. Następnie zwrócił się z prośbą do kierownika OSiR o nie upuszczanie wody ze zbiornika w okresie tarła płotki, które przypada na maj-czerwiec. W odpowiedzi kierownik OSiR szczegółowo wyjaśnił jakie są przepisy związane z utrzymaniem przepływu wody oraz, że operacje tego typu są czasami konieczne i odgórnie narzucone.

Przewodniczący zebrania kol. **Jerzy Fąfara** oraz prezes Koła kol. **Mieczysław Ciszewski** podziękowali zebranym za aktywny udział w dyskusjach, a Burmistrz MiG życzył wędkarzom sukcesów w połowach w nadchodzącym sezonie wędkarskim.

Zarząd Koła PZW Suchedniów

Prezes koła - Mieczysław Ciszewski

Zarząd koła:

- Jerzy Fąfara
- Leszek Łubek
- Waldemar Działak
- Tadeusz Pasek
- Marek Krogulec
- Edward Ogonowski
- Ryszard Tusznio
- Krzysztof Działak
- Michał Łubek
- Piotr Konefał
- Paweł Bilski

Komisja rewizyjna

- Stanisław Brzeziński
- Tadeusz Szymczyk
- Andrzej Serek

Sąd koleżeński

- Tadeusz Turski
- Jan Kutwin
- Krzysztof Ziętkowski

Działalność sportowa Koła w roku 2012

[19.02.2012] - Relacja z zawodów podlodowych o Mistrzostwo Koła

Dnia 19 lutego na suchedniowskim zbiorniku odbyły się pierwsze w tym roku Zawody o Mistrzostwo Koła. Dyscyplina podlodowa również i w takim miasteczku jak nasze ma swoich zwolenników, dzięki czemu na zbiórce o godz. 8.00 stawiło się 16 zawodników. Kapitan sportowy kol. **Ryszard Tusznio** powitał zebranych i omówił zasady rywalizacji, po czym przystąpiono do współzawodnictwa. Biorąc pod uwagę kilkunastostopniowe mrozy, które utrzymywały się przez dłuższy czas tegorocznej zimy, warunki pogodowe w dniu dzisiejszym sprzyjały połowom, gdyż temperatura utrzymywała się w okolicach zera.

Zawodnicy rozdzielili się między siebie na lodowej tafli zbiornika i przystąpili do wiercenia otworów. Grubość lodu przekraczała 30 cm, tak więc o bezpieczeństwo nie trzeba się było martwić. Większa część wędkarzy jako przynęty używała „mormyszki" uzupełnionej ochotką, co spośród wszystkich rodzajów przynęt najlepiej sprawdziło się zarówno na dzisiejszych zawodach jak i na ubiegłorocznych.

Zawodnicy podrywając przynętę od dna emitowali ruch słabej, chorej rybki, co kusiło drapieżników do ataku. Najczęściej wyławianą rybą był rzecz jasna jazgarz, ale nie zabrakło też typowego drapieżnika wyławianego spod lodu, którym jest okoń. Zawodnicy na zmianę wzbogacali swoje wyniki przez 3 godziny, wyciągając spod lodu coraz to więcej „kolczastych osobników". Punktacja polegała na przyznaniu zawodnikowi jednego punktu, za jeden gram złowionej ryby, a zawodnicy dążyli do tego by mieć ich najwięcej.

Ostatecznie kilka minut po godz. 11 zakończono połowy i przystąpiono do ważenia „okazów" i wyłonienia zwycięzców. Po raz kolejny nieugiętym zawodnikiem był kol. **Tomasz Świtek**, który zdobył liczbą punktów 548, pierwsze miejsce. Drugie miejsce zajął kol. **Michał Łubek** z liczbą punktów 502, a trzecie kol. **Paweł Bilski** – 361 pkt.. Warto dodać, że złowione ryby trafiły z powrotem do wody, bowiem zawody odbywały się na tzw. „żywej rybie". Na czas zawodów zdjęte zostały również wymiary ochronne, aby klasyfikacja punktowa przedstawiała się jak najokazalej.

Czołowi zawodnicy zostali obdarowani upominkami w postaci akcesoriów wędkarskich, po czym przystąpiono do wspólnego grillowania, bowiem na zawodników czekało ognisko z gorącą kiełbaską. W miłej i sympatycznej atmosferze zakończono tegoroczne „Zawody Podlodowe o Mistrzostwo Koła". Gratulujemy zawodnikom postawy, wytrwałości i jednocześnie zapraszamy na

kolejne zawody wędkarskie, tym razem w dyscyplinie gruntowej, które planowane są na 22 kwietnia.

[22.04.2012] – Towarzyskie Zawody Gruntowe na rozpoczęcie sezonu

Dnia 22 kwietnia wędkarze z Suchedniowa mieli okazję wspólnie rozpocząć tegoroczny sezon wędkarski na Towarzyskich Zawodach Gruntowych. Zawody te organizowane są co roku w okolicach połowy kwietnia. Zbiórkę zawodników ustalono na godz. 15:30 w miejscu znanym przez miejscowych wędkarzy pod określeniem „pod dębem", gdzie stawiła się liczna grupa rywali. Kap. sportowy kol. **Ryszard Tusznio** przedstawił zebranym zasady wędkowania podczas zawodów wymieniając m. in. wymiary ochronne najbardziej oczekiwanych gatunków. Zawodnicy mieli możliwość wylosowania stanowisk na których będą łowić, począwszy od stanowiska pierwszego ulokowanego tuż za tablicą informującą o tarlisku, aż do końca „grobli".

Każdy z wędkarzy dobierał według siebie najlepszą z metod na połowy tego dnia. Z relacji wędkarzy wynika, że najlepsze efekty przynosiły zestawy najdelikatniejsze, najbardziej podatne na „zerwanie".

Przez ok. 4 godziny rywale mieli okazję przetestować swoje przygotowane wcześniej zanęty i przynęty. O efekty nie musieli się martwić wędkarze ulokowani w okolicach „dęba”, ponieważ jak się okazało dwóm zawodnikom udało się złowić wymiarowego karpia, co jest rarytasem na tego typu zawodach wędkarskich.

W ubiegłych latach w siatkach zawodników dominowała głównie płoć i leszcze, a tym razem ku uciesze zawodników do akcji wkroczyły „miśki”. Przypomnijmy – wymiar ochronny dla karpia wynosi do 35 cm. Szczęśliwcami, którym udało się przechytrzyć karpia byli kol. **Tomasz Świtek** (1950 pkt. w klasyfikacji) oraz kol. **Konrad Pająk** (1610 pkt.), którzy zajęli odpowiednio 1 i 2 miejsce w zawodach. Na 3 miejscu znalazł się kol. **Tadeusz Przygoda** z sumą punktów równą 600. Pozostałym zawodnikom udało się złowić po kilka sztuk wymiarowych płotek, a Ci najlepsi zajęli odpowiednio miejsca od 3 do 6, które również były punktowane. Najlepsi zawodnicy otrzymali upominki w postaci sprzętu wędkarskiego, po czym na zakończenie „rywalizacji” przystąpiono do pieczenia kiełbasek.

[01.05.2012] – Zawody spinningowe o Mistrzostwo Koła

Dnia 1 Maja suchedniowscy zwolennicy spinningu mieli okazję rywalizować między sobą o tytuł Mistrza Koła w Zawodach Spinningowych, które odbywają się co roku w pierwszym dniu po zakończonym okresie ochronnym szczupaka. Około godz. 6:00 zgodnie z planem zorganizowano zbiórkę w parku przy zaporze, gdzie stawiło się 35 zawodników (wzrost o pięciu zawodników względem ubiegłego roku). Kapitan sportowy zawodów wędkarskich kol. **Ryszard Tusznio** przedstawił zebranym zasady rywalizacji w tym m. in., punktację za określony gatunek oraz dozwolone wymiary ochronne (Przypomnijmy dwa najbardziej oczekiwane gatunki: Okoń – 18cm, Szczupak 50cm). Połów dozwolony był na całym zbiorniku po obejściu przez zawodnika całej linii brzegowej.

Jak na wiosenny dzień aura przypominała bardziej jeden z upalnych, wakacyjnych dni, bowiem temperatura utrzymywała się od kilku dni w okolicach 25C. Przez około pięć godzin zawodnicy starali się o połów drapieżników, lecz w większości przypadków – bezskutecznie. Tego dnia zawodnicy szczęścia nie mieli. Nie pomagały zmiany przynęt, ich kolorów, rodzajów, wielkości. Jedynie nielicznym udało się złowić niewymiarowe okazy szczupaków i okoni. Jedyną

rybą liczoną w punktacji na tegorocznych zawodach był 19 – centymetrowy okoń złowiony na herbacianego twistera przez kol. **Marcina Dulębę**, który jednocześnie został zwycięzcą zawodów - gratulujemy. Wyrazy uznania należą się również dla najmłodszego uczestnika zawodów, 11 – letniego **Kacpra Gałczyńskiego**, który nie zniechęcił się kilkugodzinnym spinningowaniem i wytrwale rywalizował z pozostałymi zawodnikami.

Pomimo braku oczekiwanych efektów zawody jak najbardziej można zaliczyć do udanych. Przebiegły one w miłej, wędkarskiej atmosferze. Zapraszamy do udziału w kolejnych zawodach wędkarskich, które odbędą się 20 maja – tym razem w dyscyplinie spławikowej.

[20.05.2012] – Zawody spławikowe o Mistrzostwo Koła

Wędkarze z Suchedniowa spotkali się dnia 20 maja nad brzegiem lokalnego zbiornika na zawodach spławikowych „o Mistrzostwo Koła". Jak co roku zawody te mają na celu wyłonić najlepszych uczestników, którzy będą reprezentować miejskie Koło na zawodach okręgowych. O godz. 6:00 rano kapitan sportowy kol. **Ryszard Tusznio** przywitał amatorów połowu metodą spławikową i wyjaśnił zasady rywalizacji. Zawody odbywały się „na żywej rybie" – to znaczy, że każda ze złowionych ryb po zważeniu została wypuszczona ponownie do zbiornika.

Wymiary ochronne na płocie i leszcze zostały zdjęte na czas rywalizacji. Zawodnicy zostali rozgrupowani według odpowiednich kategorii wiekowych jak to zwykle ma miejsce na tego typu zawodach. Po wylosowaniu stanowisk, które ulokowane były na linii brzegowej wzdłuż ul. Dawidowicza, wędkarze udali się ze sprzętem by zacząć przygotowania do połowu. Większość zawodników jako swoje wędzisko stosowała tradycyjne „baty", część z kolei używała wędek teleskopowych, a jeden z uczestników zawodów użył niezastąpionej „tyczki".

Dobór zróżnicowanych zanęt odzwierciedlał się na wynikach poszczególnych zawodników. Jak można było zauważyć najbardziej efektywnymi zanętami były te, w których występował „jokers”, czyli ochotka zanętowa, którą wbrew pozorom nie łatwo stosować (wymaga ona odpowiedniego przygotowania, rozproszenia). W dwóch turach nieugiętym zawodnikiem był „tyczkarz” kol. **Jarosław Serek**, który holował raz za razem dorodnie płocie. Pomimo zmiany stanowiska po pierwszej turze efekty miał bardzo dobre – świadczy to o tym, że zanęta oraz obrana metoda połowu (tyczka zapewnia precyzyjną lokacje spławika w zanęconym rewirze) odgrywa tu większą rolę niż stanowisko. Do siatek zawodników trafiały głównie płocie, jazgarze, okonie i jazie. Po blisko 5 godzinnych zmaganiach klasyfikacja zawodników wyglądała następująco:

Kategoria „Senior”:

1. Serek Jarosław

2. Dulęba Marcin

3. Biskup Paweł

Kategoria „Młodzieżowiec”:

1. Waldon Rafał

2. Spadło Łukasz

Kategoria „Junior”:

1. Ciszewski Piotr

2. Kowalik Rafał

Zwycięzcy tegorocznych zawodów spławikowych „o Mistrzostwo Koła” otrzymali nagrody w postaci sprzętu wędkarskiego i akcesoriów.

Gratulujemy zwycięzcom oraz wszystkim uczestnikom tegorocznych zawodów i życzymy dalszych sukcesów w wędkarskim współzawodnictwie, a najmłodszych sympatyków wędkarstwa zapraszamy na „zabawę z wędką”, czyli coroczną imprezę wędkarską organizowaną dla dzieci z okazji dnia dziecka, która odbędzie się dnia 3 czerwca.

Dzień Dziecka z Kołem PZW w Suchedniowie

W minioną niedzielę 3 czerwca Zarząd Koła PZW w Suchedniowie przy pomocy wielu dobrodusznych sponsorów zorganizował imprezę dla najmłodszych adeptów wędkarstwa pod tytułem „Zabawa z wędką”. Pod nazwą tą kryją się organizowane corocznie zawody spławikowe z okazji Dnia Dziecka dla dzieci w wieku od 5 do 13 lat. Ta tradycyjna już w naszym Kole Wędkarskim i mieście impreza organizowana jest już od 28 lat! Przypomnijmy – pierwsza tego typu impreza miała miejsce dnia 22 lipca 1984 roku i kultywowana jest rokrocznie. Ta specyficzna forma umilenia dzieciakom ich święta cieszy się w naszym mieście ogromną popularnością. Co roku w zawodach startuje blisko setka dzieciaków, a tym razem udział w „zabawie” wzięło 86 dzieciaków, w tym chłopcy i dziewczynki. Mnożąc tą liczbę przez opiekunów, dziadków, rodziców oraz inne osoby uczestniczące w tym wydarzeniu, można stwierdzić, że w imprezie wzięło udział blisko 300 osób. Poza Świętojankami jest to największa tego typu impreza organizowana nad suchedniowskim zbiornikiem.

Oficjalne rozpoczęcie miało miejsce w parku przy zaporze suchedniowskiego zalewu o godzinie 15:00. Prezes Koła PZW w Suchedniowie kol. **Mieczysław Ciszewski** powitał zgromadzone dzieciaki, młodzież i opiekunów, podziękował za

liczną obecność i życzył przyjemnej zabawy we współzawodnictwie. Kapitan sportowy zawodów wędkarskich kol. **Ryszard Tusznio** przedstawił najmłodszym zasady rywalizacji – poza zdjętym wymiarem na okonia i jazia wszystkie ryby musiały być łowione zgodnie z regulaminem amatorskiego połowu ryb (do punktacji zaliczano płoć o długości min. 15 cm, lina oraz leszcza o długości min. 25 cm, karpia – min. 35 cm). Po wylosowaniu stanowisk dzieciaki wraz z opiekunami udały się na swoje stanowiska, by przygotować sprzęt do połowu. Po oddanym sygnale na start, dzieciaki miały półtora godziny czasu na osiągnięcie wymarzonych efektów.

Czas ten pozwolił organizatorom na przygotowanie odpowiednich nagród i upominków ufundowanych przez lokalne firmy i instytucje od lat wspierające nasze Koło w organizacji tej wspaniałej imprezy. Do akcji w tym roku przyłączyła się Pani poseł na Sejm **Marzena Okła-Drewnowicz**, Pani poseł na Sejm **Maria Zuba**, wiceburmistrz UMiG Pan **Stanisław Kania**, starosta skarżyski Pan **Michał Jędrys** oraz następujące firmy i lokalnie działające instytucje:

- Pan Cezary Błach prezes Suchedniowskiej Korporacji Samorządowej
- Pan Tadeusz Odzimek
- Drób-Pol Pan Krzysztof Piwowarczyk
- Darpol Pan Dariusz Kabała
- Bank Spółdzielczy Suchedniów
- PHU Stolarz Państwo Grażyna i Czesław Magdziarz
- Wod-Gaz Pan Andrzej Miernik
- Deltabud Pan Krzysztof Łakomiec
- Dendron Pan Przemysław Działak
- NSZZ Solidarność Marywil S.A.
- ZWK Marywil S.A.
- Związek Zawodowy Pracowników Marywil S.A.
- Rzemiosło Pan Henryk Krasowski
- PWOD-TKAN Pan Tadeusz Przygoda Pan Tomasz Pietrasiewicz
- Metalika Pani Anna Borowiec
- Piekarnia Jedynka
- PH Duo Panowie Jacek i Wiesław Więckowscy
- Pan Ryszard Baumert
- Pan Michał Krogulec ELEKTROART
- Pani Teresa Kamińska sklep wędkarski i serwis telefonów komórkowych
- Sklep Wędkarski Pan Cezary Sztando
- Sklep Wędkarski ,,FUX" Pan Michał Białkowski

- Sklep Wielobranżowy ,,Cezar" Aleksandra Adamczyk
- Koło PZW Suchedniów
- Klub Wędkarski Kabanior

Pomimo faktu, że tego dnia brania specjalnie nie dopisywały, najlepsi z najlepszych zostali wyłonieni przez komisję sędziowską. W siatkach uczestników dominowały jazgarze, ale padło również kilka sztuk ładnych okoni oraz płoci. Przewidziany „jaź" również dał się złapać na przynętę dwóm zawodnikom. Rodzice i opiekunowie również mieli „wystarczające współzawodnictwo" podczas zarzucania zestawów, odplątywania skręconych żyłek, czy uwalniania przynęty z zaczepów – jak widać „Zabawa z wędką" to impreza nie tylko dla najmłodszych, ale również i dla rodziców, którzy mogli w ten sposób miło spędzić czas, odrywając się od problemów dnia codziennego.

Dzięki zaangażowaniu wspaniałomyślnych sponsorów tej wędkarskiej imprezy, każde dziecko otrzymało paczkę ze słodyczami, a dla „wędkarzy" i „wędkarek", które wykazały się najlepszymi efektami oprócz „słodkich paczek" przyznane zostały indywidualne nagrody w postaci akcesoriów wędkarskich, zabawek, upominków nawiązujących do tegorocznych Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej EURO 2012 oraz innych nagród, które przyniosły dzieciakom najwięcej radości. To właśnie nagrody i wyróżnienia stanowiły dla dzieci najważniejszą część imprezy, co dało się zauważyć podczas wręczania upominków. Zarząd Koła PZW w Suchedniowie składa serdeczne podziękowania wszystkim wymienionym sponsorom, którzy hojną ręką wspomogli tę imprezę przyczyniając się do ufundowania „słodkich paczek" oraz upominków dla wszystkich uczestników imprezy.

Najlepszym uczestnikom zostały przydzielone następujące lokaty zgodnie z zasłużonym wynikiem:

Kategoria dziewcząt:	**Chłopcy 10 – 13 lat:**	**Chłopcy 5-9 lat:**
1. Pajek Izabela	1. Odzimek Krzysztof	1. Przygoda Karol
2. Pajek Julia	2. Dulęba Daniel	2. Miernik Kacper
3. Kabała Karolina	3. Siechowicz Kamil	3. Bolechowski Antoni

Gratulujemy wszystkim uczestnikom wspaniałej, a przede wszystkim cierpliwej postawy i życzymy dalszego zaangażowania na wędkarskiej niwie. Tymczasem zapraszamy dzieciaków oraz młodzież szkolną na kolejne zawody wędkarskie, które odbędą się w okresie wakacyjnym pod hasłem „Wakacyjna Liga Wędkarska”, gdzie będzie można utrwalić i udoskonalić wędkarskie „wyczyny” w gronie rówieśników.

Wędkarz z Suchedniowa złowił olbrzymie ryby

Tomasz Miernik z Suchedniowa udowodnił skuteczność swoich przynęt. W krótkim czasie w miejskim zalewie złowił ogromnego bolenia, dwie tołpygi i suma. Łącznie mierzyły ponad cztery metry!

Wędkarstwo to pasja, a od pewnego czasu także zawód suchedniowianina Tomasza Miernika. Zajmuje się wykonywaniem sztucznych przynęt, woblerów. Imitują różne gatunki ryb i są cenione przez wędkarzy w całej Polsce. Na suchedniowskie woblery łowią najsławniejsi spiningiści, między innymi Marek Szymański, wicenaczelny miesięcznika Wędkarski Świat i ekipa fachowego czasopisma Wędkarstwo Moje Hobby, jeżdżąca po świecie w poszukiwaniu okazów różnych gatunków. Ręcznie wykonane arcydziełka są wyjątkowo skuteczne. Ich twórca udowodnił to także na własnym podwórku.

W ciągu zaledwie kilku dni w suchedniowskim zalewie złowił cztery wielkie ryby.

Na boleniówkę

- Wiedziałem, że w zbiorniku żyją duże bolenie, ale dotąd nie mogłem się do nich dobrać. W końcu się zawziąłem. Łowiłem na swój wobler boleniowy. Zaczęły się brania, ale większość ryb spinała się w trakcie holu. Jednego wyjąłem. Miał 80 centymetrów – opowiada pan Tomek.

W piątek kolejny sukces – tym razem wędkarz pokonał 90 – centymetrową tołpygę, ważyła około 10 kilogramów. Następnego dnia, w ostatnią sobotę, w tym samym miejscu suchedniowianin trafił na jeszcze godniejszego przeciwnika. Po ponad półgodzinnej walce, w której pomagał inny znakomity wędkarz, Krzysztof Rózga, na brzegu wylądowała nastepna tołpyga. Miała 105 centymetrów długości i wagę około 15 kilo. Nieco później na ten sam wobler potężne branie. Silna ryba wyciągała plecionkę z kołowrotka. – Znów zadzwoniłem po Krzyśka, bo choć za moimi plecami zebrał się tłumek, nikt nie potrafił podebrać ryby. I tym razem Tomasz Miernik wygrał. Wyholował suma długości 140 centymetrów!

Nadal pływają

- Jak dotąd, to moje ryby życia. W suchedniowskim zalewie jest co łowić. To mnie najbardziej cieszy – mówi wędkarz. Dodajmy, wszystkie złowione sztuki wróciły na wolność. I to nie tylko dlatego, że sumy mają jeszcze okres ochronny. Pan Tomasz uważa, że największe okazy są najcenniejsze dla przyrody.

– Paru wędkarzy zrobiło mi burę, kiedy wypuszczałem bolenia. Mówili, że takie duże ryby trzeba eliminować, bo wyjadają płotki. To bezsens – twierdzi Tomasz Miernik. – W ostatnich dniach miałem na kiju jeszcze kilka dużych sztuk. Między innymi suma, który wygrał ze mną pojedynek po pół godzinie. Był tak silny, że robił co chciał. Nawet nie udało mi się go zobaczyć – opowiada suchedniowianin.

Tekst:
Mateusz Bolechowski
bolechowski@echodnia.eu

Rekordy na plan!

Tomasz Miernik – tołpyga 105cm / sum 140cm

Rafał Waldon – sum 96cm

[14.07.2012] – Towarzyskie zawody gruntowe nocne

W miniony weekend w dniach 14-15 lipca wędkarze z Suchedniowa mieli okazję rywalizować między sobą w Towarzyskich Nocnych Zawodach Gruntowych. Rozpoczęcie zawodów miało miejsce o godz. 19:00. Kapitan sportowy kol. **Ryszard Tusznio** powitał zgromadzonych zawodników, przedstawił zasady połowu, a następnie przystąpiono do losowania miejsc.

Dwudziestu trzech zawodników rozlokowanych na brzegu wzdłuż „grobli" miało ponad 10 godzin czasu na wykazanie się swoimi umiejętnościami w połowach ryb z gruntu w porze nocnej. Pogoda tego wieczoru przypominała bardziej jeden z dni listopada, niż wakacyjny lipcowy wieczór.

W strumieniach deszczu wędkarze rozkładali swój sprzęt z nadzieją na poprawę aury oraz dobre wyniki. Tuż po rozpoczęciu rywalizacji pojawiły się pierwsze brania. Do siatek zawodników trafiały głównie małe leszczyki i płotki, choć co niektórym zawodnikom wpadały do siatek również i większe okazy. W miłej atmosferze rywale wyciągali z wody kolejne sztuki.

Część wędkarzy, która nastawiła swoje wędki na połów sandacza nadal czekała na to jedno, solidne branie drapieżnika – niestety bez efektów. Nastał zmierzch, a w oddali cały czas słychać było najrozmaitsze dźwięki elektronicznych sygnalizatorów oraz pickerowych „dzwoneczków" – to sygnał, że ryby tej nocy nie spały. Pogoda również stała się bardziej przyjazna – przestało padać, wiatr ucichł.

Zabawa z „leszczykami" trwała do godz. 6:00 rano, po czym komisja sędziowska rozpoczęła ważenie zdobyczy. Największą ilość punktów, a tym samym pierwsze miejsce zdobył kol. **Piotr Konefał** – 5526 pkt., co oznacza że w jego siatce znajdowało się aż ponad 5,5kg ryb! (W tym 2 sztuki leszczy o wymiarach 52 oraz 48 cm). Na drugim miejscu ulokował się kol. **Tomasz Świtek** z niewiele mniejszą ilością punktów – 4528 (4,5 kg ryb). Trzecie miejsce objął kol. **Marcin Dulęba** z sumą punktów równą 2935 (2,9kg). Pozostali zawodnicy również mieli dość okazałą ilość punktów (IV. Cezary Sztando [2763 pkt.], V. Rafał Kowalik [2757 pkt.], VI. Konrad Pająk [2700 pkt.]).

Warto podkreślić, że łącznie podczas zawodów złowiono blisko 23kg okazów, w tym głównie leszczy, co jest bardzo dobrym wynikiem. Czołowi zawodnicy zostali obdarowani pamiątkowymi pucharami oraz sprzętem wędkarskim. Na śniadanie zawodnicy mieli okazję skosztować gorącej kiełbaski na przygotowanym specjalnie ognisku.

Dziękujemy zawodnikom za przybycie i życzymy równie dobrych efektów na kolejnych zawodach gruntowych, które odbędą się 25 sierpnia.

[25.08.2012] - Zawody gruntowe o Puchar Zarządu Koła

25 sierpnia wędkarze z Suchedniowa mieli okazję rywalizować między sobą w zawodach wędkarskich o Puchar Zarządu Koła. Ta kulminacyjna impreza przypada zawsze na drugą połowę wakacji. Tytułowe trofeum trafia do zwycięzcy zawodów wyróżniającego się najlepszym wynikiem – największą gramaturą złowionych okazów przekładających się z kolei na punkty. Zbiórka zawodników miała miejsce „pod dębem" o godz. 15:00. 12-stu uczestników przystąpiło do losowania stanowisk, po czym rozpoczęto rywalizację. W miłej atmosferze i sprzyjającej aurze zawodnicy usiłowali zdobyć jak największą ilość punktów, co najlepiej udało się kol. **Rafałowi Waldonowi** – zwycięzcy tegorocznych zawodów gruntowych, zdobywcy pucharu Zarządu Koła. Na drugim miejscu w klasyfikacji znalazł się kol. **Piotr Ciszewski**, zaś trzecie miejsce objął kol. **Paweł Biskup**. Najlepsi łowcy zostali nagrodzeni brawami oraz akcesoriami wędkarskimi. Zawody tradycyjnie zakończono wspólnym ogniskiem zorganizowanym dla przybyłych wędkarzy. Dziękujemy uczestnikom za udział w zawodach i zapraszamy na kolejne, ostatnie już w tym roku zawody wędkarskie, które odbędą się dn. 14.10.2012.

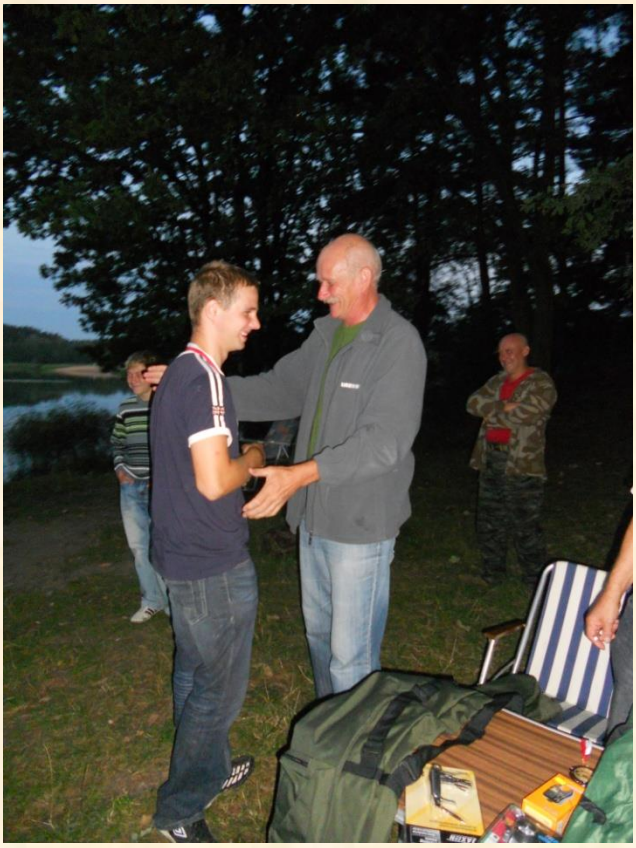

I miejsce - Rafał Waldon - 919 pkt. **II miejsce - Piotr Ciszewski - 720 pkt.**

III miejsce - Paweł Biskup - 257 pkt.

[14.10.2012] – Towarzyskie Zawody Spinningowe na zakończenie sezonu

Tradycyjnie jak co roku i tym razem zakończono sezon wędkarski towarzyskimi zawodami spinningowymi. O godz. 6:00 dnia 14 października rozpoczęto spinningową rywalizację, w której wzięło udział 19 uczestników. Najwytrwalsi stawili się na zbiórce przy zaporze lokalnego zbiornika, gdzie omówiono regulamin rywalizacji i rozlokowano zawodników na odpowiednią stronę zbiornika według wylosowanych numerków.

Pogoda tego dnia dopisała, nie wiało, nie padało, a temperatura była dodatnia. Z rybami już niestety było nieco gorzej. W przeciągu blisko pięciogodzinnej rywalizacji nikt nie zdołał złowić wymiarowego „szczupłego”. Sytuacje uratowały okonie, które padły łupem trzech zawodników, jednocześnie decydując o ich miejscach „na podium”.

Zaszczytne pierwsze miejsce zdobył kol. **Adrian Materek** z sumą punktów 190. Tuż za nim ulokował się kol. **Marek Fąfara** (170 pkt.), a trzecie miejsce objął kol. **Łukasz Spadło** – 110 pkt. Zawody zakończono wspólnym ogniskiem z ciepłym posiłkiem.

Podsumowując, tegoroczny sezon wędkarski można zaliczyć jak najbardziej do udanych. Najlepszą frekwencją i wynikami cieszyły się zawody gruntowe nocne, zawody spinningowe rozpoczynające „sezon szczupakowy” oraz tradycyjna, rodzinna impreza z okazji Dnia Dziecka. Dziękujemy zawodnikom za udział w tegorocznych zawodach wędkarskich i jednocześnie zapraszamy wszystkich chętnych na walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które odbędzie się 27 stycznia 2013.

Zawody spinningowe na zakończenie sezonu - 14.10.2012 r.
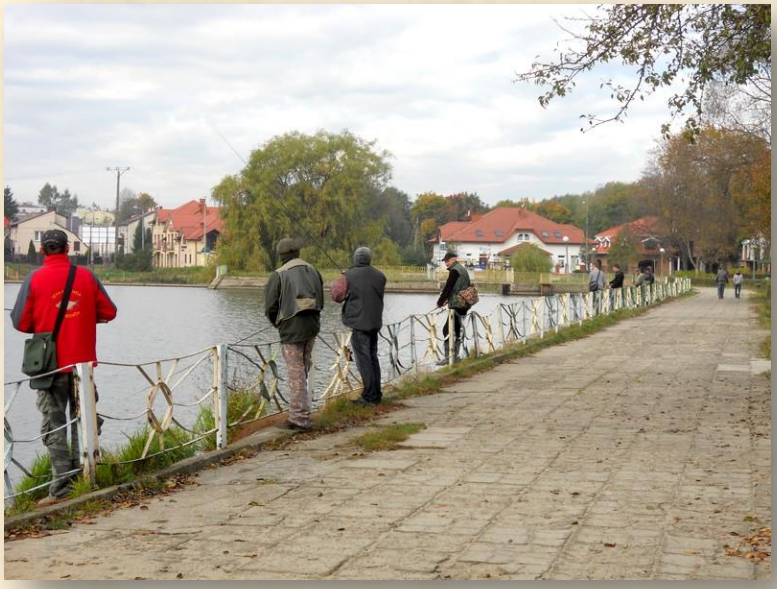
1. Adrian Materek - 190 pkt.
2. Marek Fąfara- 170 pkt.
3. Łukasz Spadło - 110 pkt.